

# Ania Wiktorowicz, Obiecaj

Obiecaj że już zawsze będziesz  
w snach moich i na mojej jawie,  
w zasięgu wzroku albo bliżej  
na wyciągnięcie ręki prawie.  
Obiecaj mi, że nasze myśli  
zaplotą się jak bukiet frezji,  
że dni kolejne pięknem będą  
i nie zabraknie w nich poezji.  
Obiecaj, że poznawać będę  
ciebie od świtu aż do zmroku,  
że zimą staniesz się mym ciepłem,  
i światłem w każdej porze roku!  
Obiecaj że mnie nie zostawisz,  
nie powędrujesz w dal nieznaną  
i że się nigdy nie ukryjesz  
za nieczułości zimną ścianą.  
Obiecaj że gdy będzie ciężko,  
to w oczach twych nadziei błyski  
przywrócą wiarę oraz sprawią,  
że cel odległy będzie bliski  
Obiecaj proszę, że nie umrzesz!  
że przestrzeń wspomnień cię nie wchłonie,  
bo światu memu sens nadają  
twoje oczy, usta, włosy, dłonie